NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, sobota 31 grudnia 1921. Nr. 342.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Na telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcya rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·—. w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·—. Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. „ 1590·—. Za granicą: z przesyłką pocztową 650·—, „ 1950·—.

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 50. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp. w tekście Mk 95·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 120 Mk. Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Zwyżka czy ustalenie waluty?

Kraków, 30 grudnia.

(ben) Zwyżka kursu marki polskiej, której początek przypada dokładnie na chwilę objęcia urzędu przez p. Michalskiego, zmieniła zupełnie wygląd naszej sytuacyi gospodarczej i wywołała potrzebę rewizyi programu sanacyi. Z pośród szeregu proponowanych do niedawna środków, których obfitość żywo jeszcze mamy w pamięci, jedne stały się już bezcelowemi i zbytecznemi, inne znowu, podówczas przedwczesne nabierają obecnie aktualności i uzyskują pomyślne szanse realizacyi.

Stwierdzając powyżej równoczesność początku ruchu zwyżkowego marki i objęcia teki przez obecnego ministra skarbu, nie chcemy rozstrzygać, ile w tej zwyżce było zasługi p. Michalskiego a ile czynników postronnych. Z debat sejmowych przed feryami wynika, że Sejm nasz bynajmniej nie przecenia zasług w tym kierunku p. Michalskiego i przypisuje raczej pomyślną zmianę wypadkom politycznym, które szczęśliwym dla ministra skarbu trafem zbiegły się właśnie z objęciem przez niego urzędu. Jest w tem umniejszaniu zasług p. Michalskiego może nieco zazdrości i żalu ze strony ludowców, którzy przerażeni postępującym spadkiem marki dali sobie bez oporu wyjąć z ręki ster rządów, jak się okazało — niepotrzebnie, gdyż zmiana ogólnej sytuacyi politycznej Polski na korzyść byłaby ich zdaniem — i tak wpłynęła na poprawę waluty.

Nie chcemy tu tej kwestyi rozstrzygać, gdyż z jednej strony nie znamy środów przedsięwziętych prawdopodobnie przez p. Michalskiego na giełdach zagranicznych, które z natury rzeczy okrywa mrok tajemniczy, z drugiej zaś strony są to sprawy tak subtelne i zawikłane, że zastanawianie się nad tem, co by było, gdyby p. Michalski nie został ministrem skarbu, jest rzeczą zupełnie bezcelową. W każdym razie jedno można niewątpliwie stwierdzić, mianowicie że od polityki finansowej rządu zależy w wysokim stopniu kurs waluty. Już same projekty ustaw finansowych wniesione przez rząd jak i ogólne wytyczne polityki skarbowej, jaką ma zamiar prowadzić, przyczyniają się do wzmocnienia lub osłabienia zaufania zagranicy i własnego społeczeństwa do naszej waluty i wpływają przez to na jej kurs, nie mówiąc już o zwykłych, mechanicznych wprost sposobach podniesienia jej kursu za pomocą odpowiedniego regulowania wysokości emisyi lub nawet za pomocą spekulacyjnych zakupów marek polskich za granicą. W rękach ministra skarbu spoczywają więc potężne narzędzia regulowania kursu waluty. Pytanie zatem, jak tych narzędzi należy użyć i do czego dążyć, nie jest zbytecznem lecz przeciwnie musi ono być postawione i zgodnie z interesem tak gospodarki społecznej jak i skarbu państwa rozwiązane.

W chwili obecnej pytanie to koncentruje się w kwestyi czy mamy dążyć do dalszego podniesienia marki polskiej czy też starać się winniśmy jedynie o utrzymanie jej obecnego kursu? Pytanie to mogłoby się wydać na pozór niepotrzebnem. Niedawna poprawa kursu naszej waluty o 100 procent wywołała tak gwałtowne przesilenie gospodarcze i naraziła przemysł nasz i handel na tak dotkliwe straty, grożąc równocześnie wstrzymaniem większości warsztatów pracy, że — zdawałoby się — nie ma chyba nikogo rozumnego, ktoby pragnął powtarzania się takich wstrząśnień. A jednak pojawiają się głosy i to ludzi fachowych, domagające się energicznej akcyi celem dalszego podniesienia kursu naszej waluty. Na łamach poważnego czasopisma ekonomicznego, lwowskiej „Gazety Bankowej“ występuje dr. St. Garski z takiem właśnie żądaniem. W artykule p. t.: „Niebezpieczeństwo zwyżki kursu marki polskiej“ zestawia on zwolenników stabilizacyi waluty z osławionymi dostawcami wojennymi, do których odnosił się dowcip o grożącem im „niebezpieczeństwie wybuchu pokoju“. Nie możemy odmówić mu racyi, gdy wskazuje na to, że jak długo marka spadała, każde przedsiębiorstwo przemysłowe lub kupieckie przynosiło dochody, bez względu na to, czy właściciel ich posiadał czy też nie stare „przedwojenne“ zalety

Zmiana marek na złote polskie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

T. Warszawa. Obiegają tu pogłoski, że ministerstwo skarbu zamierza wkrótce przedłożyć Sejmowi projekt zamiany marek, będących obecnie w obiegu na złote polskie.

Zamiana ta ma nastąpić już z początkiem maja 1922 r.

Los daniny.

T. Warszawa. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, przepisy wykonawcze do ustawy o daninie majątkowej zostaną ogłoszone w najbliższą środę w „Dzienniku Ustaw“.

Około konferencyi w Cannes.

Londyn. PAT. (Havas). Przypuszczają, że konferencya w Cannes potrwa najmniej 10 dni. Jest prawdopodobnem, że w związku z nią odbędzie się w Paryżu konferencya ministrów spraw zagranicznych.

Rzym. PAT. (WBK). Paese donosi, że prezydent ministrów Bonomi wypracował na konferencyę w Cannes program włoski, dotyczący rewizyi odszkodowań.

Prasa angielska o międzynarodowej konferencyi odbudowy Europy.

Londyn. PAT. (Biuro Wolffa) Plan wielkiej międzynarodowej konferencyi celem odbudowy Europy przy udziale Niemiec i Rosyi jest omawiany szczegółowo przez prasę. „Ewening Standard“ donosi, że Rosya zbliżyła się zwolna do stanowiska aliantów. Istnieje możliwość, iż konferencya w Cannes doprowadzi do zbliżenia rządu sowieckiego tak ku aliantom jakoteż i Stanom Zjednoczonym. „Pall Mall And Globe“ pisze, że Anglia potrzebuje Rosyi jako odbiorcy i nie obstaje bynajmniej przy tem, by Rosya równocześnie przy zamówieniach przedstawiała świadectwo moralności. Jeżeli urzędowe stosunki z Rosyą nie będą rychło przywrócone, wówczas Niemcy opanują rosyjskie życie gospodarcze i uzależnią handel rosyjski od siebie.

Paryż. (AW). Minister Loucher obejmie kierownictwo w obradach rzeczoznawców nad sprawą odbudowy Europy. Rzeczoznawcy zajmą się najpierw wnioskami dotyczącemi sprawy niemieckiej, następnie zaś dopiero sprawą środkowo-europejską i rosyjską.

Wyniki obrad rzeczoznawców będą przedłożone konferencyi w Cannes.

Paryż. PAT. (WBK). W sprawie rozpoczynającej się jutro konferencyi gospodarczej ogłasza Excelsior następujący wywiad z Loucherem: Angielskie pisma są w błędzie, jeżeli piszą o naradzie rzeczoznawców. Chodzi tu o obrady finansistów i bankierów angielskich i francuskich, w celu przywrócenia równowagi gospodarczej i finansowej w Europie środkowej. Angielscy delegaci przybędą dzisiaj do Paryża. Oficyalnie wejdą w kontakt obie delegacye jutro popołudniu. W posiedzeniu weźmą udział także delegaci rządu włoskiego i belgijskiego. „Excelsior“ dodaje, że z tych oświadczeń ministra wynika, iż delegaci będą się starali jeszcze przed zebraniem Rady najwyższej dojść do praktycznych wyników, które będą następnie przedłożone w Cannes.

L. George i Briand nie będą konferowali z Cziczerinem.

Paryż. PAT. (Biuro Wolffa) „Journal des Debats“ oświadcza, iż może potwierdzić na podstawie informacyi z kół dyplomatycznych oficyalnych, że nie jest planowana jakakolwiek konferencya między Lloydem Georgem i Briandem z jednej strony, a Cziczerinem i Litwinowem z drugiej strony. Być może, że planowane są rokowania ogólnej natury, dotyczące odbudowy życia gospodarczego w Rosyi, nie są jednak planowane bezpośrednie rokowania z rządem sowieckim zanim nie będą zapewnione gwarancye finansowe i polityczne które muszą być podstawą jakiejkolwiek dyskusyi.

Wyjazd Rathenaua do Paryża.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina, że na zaproszenie ze strony autorytatywnej odjechał dr Rathenau do Paryża. Będzie on tam pertraktował w sprawach reparacyjnych.

kupieckie ostrożną kalkulacyę, oszczędność itd. Jest to niewątpliwie prawdą, czy jednak przemysłowcy ci lub kupcy byli temu winni? Korzystali oni z konjunktury od nich niezależnej, której ani nie wywołali ani nie podtrzymywali. Sytuacya ta była szkodliwa dla ogółu, to prawda, ale czy im to przypisać należy winę czy też rządowi, który nie umiał złemu zaradzić? Skoro zaś nie ponoszą oni winy, to czyż godzi się karać ich teraz żądając, aby stale ponosili odtąd straty aż marka polska podniesie się tak dalece, że zrówna się z wysokiemi walutami Zachodu, aby w ten sposób oparli całą swą działalność gospodarczą na przewidywaniu ciągłych strat? Gdyby nawet istotnie byli oni winni, to i tak chcieć ich w ten sposób „ukarać" byłoby niedorzeczną naiwnością, byłoby niezrozumieniem prostej prawdy, że dobro społeczeństwa równoznaczne jest z dobrem większości jego jednostek, że więc nie można podnieść ogólnego dobrobytu rujnując najbardziej aktywne warstwy i wprowadzając chaos w gospodarkę społeczną. Byłoby to znane rozumowanie o żołądku, który tuczył się kosztem innych organów ciała, który więc za karę winien cierpieć głód!

Świadomość niezmiernie doniosłej wagi posiadania stałego miernika wartości nie utrwaliła się widocznie jeszcze w naszem społeczeństwie. Wszyscy niewątpliwie uznają konieczność istnienia stałej miary długości i stałych ciężarków w życiu handlowem, nie wszyscy jednak godzą się na to, że również stały miernik wartości jest koniecznie potrzebny. Wszak nikt chyba nie chciałby, by metr był raz dłuższy raz krótszy, bo kupiwszy kawałek materyi nie wiedziałby, ile jej w rzeczywistości dostanie. A przecież zupełnie tak samo ma się rzecz z pieniądzem i cenami. Gdy pieniądz ma wartość stałą, może urzędnik lub robotnik przewidzieć, czy zarobek jego starczy mu na utrzymanie czy też trzeba mu się oglądnąć za innem zajęciem albo też ograniczyć swoje wydatki. Przemysłowiec może obliczyć, czy produkcya mu się opłaci, czy może sprowadzić surowce zagraniczne, czy nie jest wskazanem wprowadzić nowe metody pracy, czy opłaca się inwestować kapitały w urządzenie fabryczne, etc. Kupiec wreszcie może wykalkulować po jakiej cenie najwyższej może zakupić towar, jaki może policzyć zysk, jakiego może udzielić kredytu itd. Wszystkie te przewidywania, na których opiera się racyonalna gospodarka, upaść muszą oczywiście, gdy podstawa, na której one spoczywają, tj. pieniądz, nie jest stałą lecz zmienia się z godziny na godzinę. Na piasku nie można budować nic trwałego lecz skleić tylko można liche i tymczasowe szałasy, które nie oprą się lada silniejszemu podmuchowi wiatru. W warunkach takich giną wszelkie zalety przewidującego gospodarza, żyje się tylko z dnia na dzień, myśląc jedynie o tem, by w ogólnem zamieszaniu jak najtłustszy kęs dla siebie pochwycić i jak najmniej się przy tem natrudzić. Nie gra tu roli, czy pieniądz stale traci na wartości czy też zyskuje, gdyż w jednym jak i w drugim wypadku szkody są te same. Może to pochlebiać naszej ambicyi, że waluta nasza się podnosi, może to być zadośćuczynieniem za doznany wstyd, gdy marka polska staczała się bezustannie aż spadła swego czasu niżej wszystkich walut świata, chcieć jednak powściąć dla tej ambicyi żywotne nasze interesy byłoby lekkomyślnością. Byłoby to tem samem, jak gdyby po długim okresie, gdy metr stawał się — przypuśćmy na chwilę, że to możliwe — coraz krótszym, chcieć by odtąd rósł on bezustannie aż dojdzie do dawnej miary. Chaos bynajmniej by przez to nie znikł a naiwnością byłoby przypuszczać, że ci, którzy przedtem zostali pokrzywdzeni teraz otrzymają wynagrodzenie i naodwrót. Stosunki gospodarcze zbyt szybko się zmieniają, by to było możliwe. Ktoś, kto przez cały czas spadku marki trzymał dobrze ukryty towar i sprzedawał go w chwili, gdy marka zawróciła w swej drodze zniżkowej, nie tylko nie zwróci swego „paskarskiego" zarobku lecz w dalszym ciągu się zbogaci, gdy marka zacznie się podnosić. Jak przedtem jego towar tak teraz jego papierowy pieniądz będzie róść w wartości bez żadnej z jego strony pracy.

Jeśli chcemy wytworzyć w społeczeństwie na nowo dawne, zdrowe zasady gospodarowania, jeśli chcemy zapewnić normalny tok produkcyi przemysłowej i handlu, jeśli chcemy wzmocnić nasz organizm gospodarczy do tego stopnia, by mógł on się ostać w twardej walce o byt z innemi społeczeństwami, mniej od nas wstrząśniętemi wojną, to niezbędnym tego wszystkiego warunkiem jest stworzenie stałej podstawy gospodarczej — pieniądza o stałej wartości. W tym też kierunku winna iść akcya ministra skarbu i w ten tylko sposób winien on użyć potężnych środków, jakie dzierży w swym ręku.

Osiągnąwszy względną przynajmniej stałość kursu naszej waluty przez czas dłuższy będzie można przystąpić do definitywnej reformy naszego ustroju pieniężnego. Była ona przedwczesna, jak długo marka spadała, gdyż jasną jest rzeczą, że choćby wprowadzono nową walutę po kursie 100 za 1, to nie wstrzymałoby to dalszego jej spadku. Dziś jednak, gdy waluta nasza dostatecznie się ustaliła, gdy już widoczne są poważne wysiłki zrównoważenia budżetu państwowego i oparcia całej gospodarki finansowej na zdrowych podstawach, czas pomyśleć o reformie waluty w drodze stworzenia banku emisyjnego. Podkład złota, jakim rozporządzamy, jest wprawdzie jeszcze niewielki, bądź co bądź jednak wynosi on łącznie ze złotem dotychczas przesłanem przez bolszewików w myśl traktatu ryskiego oraz ze Skarbem Narodowym około 60 milionów złotych marek. Jak to zresztą wykazuje porównanie z innemi państwami wysokość pokrycia złotem nie jest wyłącznie miarodajna dla kursu walut lecz zależy od szeregu innych jeszcze czynników. Udział kapitałów obcych w naszym banku emisyjnym nie powinien nas też odstraszać, byleby rząd nasz i społeczeństwo miało zagwarantowany odpowiedni wpływ na jego gospodarkę. Widoki zaś pozyskania na ten cel obcych kapitałów niewątpliwie poprawiły się znacznie z chwilą, gdy wreszcie objawiliśmy wolę doprowadzenia naszej gospodarki do porządku i wkroczyliśmy na drogę pokojowego współżycia z naszymi licznymi sąsiadami.

TELEGRAMY.

Prof. Weizman u kanclerza austryackiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

L. Wiedeń. We środę kanclerz austryacki dr. Schober przyjął na audyencyi prezesa światowej Organizacyi Syońskiej, dra Chaima Weizmanna i rabina dra Chajesa, którzy przedstawili mu cele i dążenia polityczne syonizmu. Kanclerz Schober informował się u prof. Weizmanna o poszczególne problemy działalności syońskiej i zapewnił go o swej sympatyi dla ruchu syońskiego.

Dr. Jakób Thon we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta).

L. Wiedeń. Przybył tu wczoraj na posiedzenie Wielkiego Komitetu Akcyjnego Organizacyi Syońskiej delegat z Palestyny dr. Jakób Thon. Na dzisiejszem posiedzeniu złożył dr. Thon obszerne sprawozdanie ze stanu pracy syońskiej w Palestynie i omówił obecne położenie w kraju.

Manifestacya syońska podczas wiecz. Makabeuszowego

(Telefonem od naszego korespondenta).

L. Wiedeń. Podczas uroczystego wieczoru Makabeuszowskiego w Sophiensäle przywitał dr. Szalit imieniem wiedeńskiej organizacyi syońskiej obecnych na wieczorze członków Komitetu Akcyjnego, a przedewszystkiem prezesa organizacyi dra Chaima Weizmanna. Uroczystość zmieniła się w podniosłą manifestacyę syonistyczną. Rabin dr. Chajes wygłosił wspaniałe przemówienie, nawiązując teraźniejszość do wielkiej przeszłości narodu żydowskiego. Przemawiał również dr. Weizmann, witany owacyjnie przez zebranych.

Bialik przybywa do Warszawy.

„Moment" dowiaduje się, że na zjazd Tarbutu, który rozpocznie obrady dnia 4 stycznia w Warszawie, przybędzie m. in. Chaim Nachmann Bialik. j

—oo—

Powrót ministra Skirmunta do Warszawy.

Warszawa, PAT. Minister Skirmunt powrócił do Warszawy z feryj świątecznych i objął tymczasowe kierownictwo w radzie ministrów, z powodu wyjazdu premiera do Zakopanego.

Rozłam czy oczyszczanie Pol. Str. Lud.

(Telefonem od naszego korespondenta).

T. Lwów. Od kilku dni nadchodzą tu z Warszawy wiadomości o bliskim rozłamie wśród Pol. Stronnictwa Ludowego. Rozłam ten ma nastąpić między zwolennikami Witosa i b. wiceministra spraw zagr. Dąbskiego.

Dzisiejszy „Kuryer Lwowski", organ P. S. L., dementując pogłoski o rozłamie, zwraca równocześnie uwagę na akcyę zmierzającą do oczyszczenia stronnictwa „Piasta" z osobników niemoralnych, przyczem wskazuje na posła Józefa Rączkowskiego, którego podobno w związku z akcyą „oczyszczającą" nie wybrano na ostatnim kongresie do Rady naczelnej stronnictwa.

Wyjazd gen. Niessla z Warszawy.

Warszawa. (A. W.) „Rzeczpospolita" donosi, że dziś o godz. 9-ej wieczorem wyjeżdża z Warszawy dotychczasowy szef misyi francuskiej w Polsce, gen. Niessel.

Utworzenie polskiej YMCY.

Warszawa. PAT. „Przegląd Wieczorny" donosi: Planowane już od kilku miesięcy utworzenie polskiej YMCY zostało w pierwszej swojej fazie ukończone. W skład komitetu polskiej YMCY weszli przedstawiciele różnych dzielnic Polski, między innymi: b. rektor dr. Estreicher z Krakowa, b. minister Rataj, podsekretarz stanu Łopuszański i prezes amerykańskiej YMCY p. Artur Stuart Tailor. Nazwa polskiej YMCY traktowana jest jako nazwa przejściowa. Polska YMCA dbać będzie również o skierowanie młodzieży w stronę idei bezinteresownej pracy dla dobra narodu i ludzkości.

Sejm gdański ratyfikował traktat gospodarczy z Polską.

Gdańsk. PAT. Sejm gdański na posiedzeniu 62 głosami przeciwko 222 ratyfikował układ gospodarczy zawarty między Polską a Gdańskiem.

Włoska flota wojenna w Sebenico.

Grac. PAT. (Wied. Biuro Kor.) „Tages Post" donosi z Belgradu, że w porcie Sebenico znajdują się cztery krążowniki włoskie i kilka torpedowców. Aby zapobiedz dalszym starciom, wojska włoskie obsadzają ważniejsze punkty miasta i wybrzeża. Konsul włoski udał się na okręt włoski, gdzie dotąd przebywa. Rząd jugosłowiański odniósł się ponownie do Rzymu o usunięcie z portu jugosłowiańskiego włoskich okrętów.

Koniec polityki kolczastego drutu.

Kraków, 29 grudnia.

(Ks). Polityka „kolczastego drutu" znajduje się w stadyum likwidacyi. Rozwiewa się ona i ginie w miarę, jak wzmaga się i rozwija wymiana myśli pomiędzy wrogiemi sobie dotąd państwami. Zmora światowego przesilenia gospodarczego zmuszała państwa zachodnie do intenzywniejszego zajęcia się unormowaniem stosunku do Niemiec, restytucya Niemiec jako normalnie rozwijającego się czynnika ogólnoświatowej gospodarki oraz przyspieszeniem odbudowy i odzyskania Rosyi dla obejmującej świat cały polityki ekonomicznej. Obie te sprawy były w znacznej mierze przedmiotem rozważań dyplomatycznych na konferencyi waszyngtońskiej, obie traktowane były w ścisłym związku na bardzo licznych w ostatnich dniach konferencyach w Paryżu i w Londynie. Stanowiły one cel dwukrotnych wyjazdów Stinnesa i Rathenaua do Londynu, dla ich omówienia odbyło się spotkanie Brianda i Louchera z Lloyd Georgem i w związku z tymi problemami pozostaje planowany wyjazd min. Skirmunta do Paryża i przyjazd polskiego posła we Francyi Zamojskiego do Warszawy.

Charakterystyczne jest, że podczas gdy dotąd tendencya nawiązania stosunków z Rosyą sowiecką przejawiała się pod rozmaitymi postaciami we wszystkich państwach z wyjątkiem najbardziej w sprawie rosyjskiej zainteresowanych, w ostatnich dniach objawia się właśnie we Francyi i w Polsce dążenie do wyjścia z dotychczas stosowanej rezerwy wobec problemu rosyjskiego, do zaprzestania stosowania wobec rządu sowieckiego tej bądź co bądź polityki kolczastego drutu a wprost przeciwnie do nadążenia innym mocarstwom w współpracy nad odrodzeniem Rosyi.

Odrodzenie gospodarcze Rosyi łączy się bowiem ściśle z całokształtem polityki światowej. Tylko intenzywny współudział Niemiec w pracy nad regeneracyą Rosyi może dać Francyi i innym państwom nadzieję uzyskania od Niemiec odszkodowań, tylko uznanie rządów obecnych może zakończyć, usunąć atmosferę prowizoryum, jaka ciąży nad wszystkimi problemami granicznymi Europy wschodniej, nad ustaleniem ostatecznem granic Polski, Rumunii, Litwy, państw bałtyckich etc. W szczególności stan zawieszenia i niepewności w zagadnieniach Litwy Wileńskiej i Wschodniej Małopolski jest jedną z głównych przyczyn, dla której nie może w Polsce zapanować zupełnie normalna, niezależna od wahań nastrojów politycznych pokojowa konsolidacyjna praca wewnętrzna. W interesie rozwoju Polski leży upewnienie się więc ostateczne co do stanowiska mocarstw zachodnich do nieratyfikowanego dotąd przez Ligę Narodów traktatu ryskiego i staranie, aby akt ten ustalający wschodnie granice Polski był przy zamierzonem porozumieniu się mocarstw co do stosunku wobec Rosyi i przy pracy nad jej odbudową uwzględniony. Przez dotychczasową rezerwę Francyi odnośnie do sowietów Polska opóźniła się z nawiązaniem stosunków gospodarczych z Rosyą i dała się przez to w płynących stąd wielkich korzyściach ekonomicznych ubiec przez inne państwa. Niemieckie, czeskie a nawet austryackie urzędy statystyczne wykazują już obecnie znaczną ilość fabrykatów wysłanych do Rosyi, przy których wysyłce Polska, predystynowana drogą tranzytową do Rosyi została ominięta.

W związku z propozycyami w sprawie odbudowy gospodarczej Rosyi jakie mieli w Londynie poczynić dwaj najpotężniejsi przedstawiciele przemysłu niemieckiego Stinnes i Rathenau, Lloyd George miał na konferencyi z Briandem i Loucherem szczególniejszy nacisk położyć na konieczność rozwiązania problemu rosyjskiego, który jest obecnie problemem węzłowym dla szeregu piekących kwestyi polityki europejskiej. Na horyzoncie politycznym Europy wpływ tego nowego prądu daje się już odczuwać. Na razie w prasie. Stoimy dziś już pod znakiem dyskusyi o nowej roli pomostu, pomiędzy Rosyą a Francyą, jaką odegrać ma Polska. (Przyczem teraz dopiero wyjaśnia się, o ile dotychczasowa polityka Polski wobec Rosyi wbrew traktatowi ryskiemu ucierpiała wskutek opierania się i w stosunku do Rosyi na francuskich wpływach, chociaż dla każdego polityka oczywiste jest, że zgodność interesów Polski i Francyi wyraźnie występuje jedynie w stosunku do Niemiec). Przyjazd posła Zamojskiego oświetli bliżej jak w soczewce dyplomacyi francuskiej załamują się perspektywy na układ stosunków na Wschodzie Europy, jak skupiają lub roszczepiają się poglądy Zachodu na kwestyę granic Polski na wschodzie. Jesteśmy mimo wszystko zdani na echo, dobiegające nas z zamkniętych sanktuaryów układów dyplomatycznych. Lecz nawet echo to mówi, iż rozpoczęła się generalna rozbiórka kolczastych drutów, przerywających swobodną komunikacyę materyalną i duchową pomiędzy państwami świata. Rozpoczyna się okres zarzucania pomostów.

Obrady wielkiego syońskiego komitetu akcyjnego.

Wiedeń. (Tel. wł.). Posiedzenie Wielkiego komitetu akcyjnego we Wiedniu poprzedziły obrady komitetu finansowego i gospodarczego Organizacyi Syońskiej oraz dyrektoryum Keren Hajesod, które to obrady zajęły cały dzień poniedziałkowy. Z członków obu tych korporacyi wzięli udział w obradach pp. Dr. Bertold Feiwel, Dr. Jerzy Halpern i inż. Kapłański z Londynu, dr. A. Barth z Berlina i p. S. Schocken. Rozpatrzono cały szereg doniosłych kwestyi ekonomicznych, które będą przedmiotem obrad komitetu akcyjnego.

Posiedzenie Wielkiego Komitetu Akcyjnego organizacyi syońskiej rozpoczęło się we wtorek o godz. pół 11. w sali Dolno austryackiego towarzystwa rękodzielniczego. Otwarcia dokonał przewodniczący Wielkiego Komitetu Akcyjnego, dr. Chajes. Egzekutywę reprezentowali: przewodniczący Organizacyi, Dr. Weizmann oraz p. Lichtheim, wreszcie wymienieni członkowe Rady finansowej i gospodarczej. Z członków Wielkiego Komitetu Akcyjnego przybyli: Nadrabin Dr. Chajes, poseł Robert Stricker, Dr. Artur Hantke, dr. Leon Reich, Abraham Podliszewski, poseł I. Grünbaum, Adolf Berhard, Dr. Wiktor Jacobson, Herman Struck, L. Lewin-Enstein, Eliezer Kaplan, Dr. A. Kacenelson, Nahum Twerski, Zalman Rubaszow, Adolf Böhm, Dr. S. Rappaport oraz przedstawiciel Żydowskiego Funduszu Narodowego, dr. Bodenheimer.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos Dr. Hantke, który uczcił pamięć niedawno zmarłego członka Komitetu Akcyjnego i redaktora „Haolamu", Abrahama Idelsona. Przemówienia dra Hantkego wysłuchali członkowie Komitetu Akcyjnego w pozycyi stojącej.

Następnie złożył

prezydent Dr. Weizmann

szczegółowe sprawozdanie o politycznej sytuacyi oraz politycznej działalności Egzekutywy od czasu kongresu. W sprawozdaniu swojem omówił dr. Weizmann m. in. zadowalające uregulowanie palestyńskich granic północnych, wspominając przytem z uznaniem o zasługach inżyniera Ruttenberga, który jako rzeczoznawca brał udział w pracach komisyi dla uregulowania granic. W dalszym ciągu doniósł dr. Weizmann o pertraktacyach Egzekutywy w sprawie nowej reglementacyi kontroli nad imigracyą i przywrócenia tejże do stanu, w jakim znajdowała się przed miesiącem majem 1921. Wkońcu doniósł dr Weizmann o krokach, jakie poczyniła Egzekutywa celem wykonania uchwał kongresu odnośnie do stosunku do narodu arabskiego, poinformował o rokowaniach z delegacyą arabską w Londynie, oraz o sprawie zatwierdzenia projektu mandatu, przez Ligę narodów. Sprawozdanie swoje zakończył dr. Weizmann wskazując na to, że podstawą wszelkiej dalszej pracy musi być zebranie środków finansowych dla dokonania postanowionych przez kongres prac w Palestynie.

Z kolei złożył członek Egzekutywy

p. Ryszard Lichtheim

sprawozdanie o wykonaniu uchwał kongresu, tyczących się sprawy imigracyi i organizacyi. Omówił więc sprawę organizacyi urzędów palestyńskich, sprawę transportu udzielania pożyczek dla chaluców, podkreślając przytem, że wszystkie te sprawy zależą od zadawalającego rozwiązania problemu kontroli nad imigracyą. W dalszym ciągu omówił p. Lichtheim szereg spraw natury organizacyjnej, szczególny kładąc nacisk na ko-

---

Sz. An-ski. (Przedruk, przekład i wystawianie wzbronione.)

Na pograniczu dwóch światów.

(DYBUK)

Legenda dramatyczna w 4 aktach.

(14) Przekład Maksymiliana Korena.

REB EZRYEL (wstaje)

Dybuk! Duszo człowieka, który rzucił nasz świat, z mocy świętego zgromadzenia, nakazuję ci, ja Ezryel syn Hadassy, abyś opuścił ciało dziewicy Lei córki Chany, opuszczając zaś nie ukrzywdził ani jej ani żadnej innej osoby żywiącej. Lecz jeśli nie usłuchasz, wystąpię przeciw tobie z zaklinaniem, przekleństwem, klątwą... z wszystką siłą wyciągnionego ramienia. A jeśli usłuchasz, przyrzekam duszę twą podnieść i oczyścić i rozpędzić duchy niszczycielskie, które cię okrążają...

LEAH (DYBUK)
(krzyczy)

Klątw waszych nie lękam się i nie wierzę obietnicom waszym. Niemasz potęgi na świecie, któraby mi pomogła, ani wyżyny tak świetlanej jak miejsce odpocznienia mego, i niemasz otchłani ciemniejszej od tej co mnie czekał Nie wyjdę!

REB EZRYEL

W Imieniu Wszechmocnego Boga po raz ostatni zaklinam cię i rozkazuję, abyś ją opuścił. Jeśli nie posłuchasz, rzucę na ciebie klątwę „chejrem"*) i wydam cię duchom-niszczycielom! (Przerażająca pauza).

LEAH (DYBUK)

Zespolony z przeznaczoną mi od Boga Wszechmocnego, nie rozłączę się z nią po wiek wieków.

REB EZRYEL

Michael, niechaj wszystkim przyniosą śmiertelne koszule. Siedm przynieś szofarów, siedm czarnych gromnic, potem ze świętej arki wyjmij siedm zwojów Tory.

(przerażająca pauza, Michael wychodzi i wraca ze szofarami i czarnemi gromnicami, za nim Meszulach niosący koszule).

*) Chejrem — najstraszliwsza kara religijna, równa interdyktowi kościoła katolickiego. Klątwa chejrem przy ponurym aparacie czarnych gromnic, rogów i koszul śmiertelnych obok osobistych skutków dla dotkniętego zupełnego wyjęcia z pod prawa i ochrony społecznej obkładała przekleństwem także wszystkich tych, którzyby do skazańca przybliżyli się, lub w jakikolwiek sposób pomocy i schronienia mu użyczyli. Chejrem to śmierć cywilna i moralna.

MESZULACH
(liczy koszule)

O jedną koszulę za dużo. (rozgląda się) Któż może tu w izbie brak kogo?

REB EZRYEL
(zaniepokojony, jakby przypominał sobie)

Prawda, bez zezwolenia rabina zboru, klątwy „chejrem" rzucać nie można. Michael, zatrzymaj szofary, gromnice i koszule. Weź laskę moją, idź do rabina Szymszona i proś go w mojem imieniu, aby natychmiast tu przybył. (Michael zabiera szofary i gromnice i wychodzi z Meszulachem niosącym koszule. Reb Ezryel do dziesięciu Żydów) Tymczasem oddalcie się (wychodzą. Pauza. Reb Ezryel podnosi głowę) Sender! Gdzie ojcowie z Sendera? Gdzie ojcowie z sonenem?

SENDER

U mnie w Brynicy zostali na szabas.

REB EZRYEL

Niechaj w mojem imieniu zapowie im goniec, by w Brynicy czekali na mój rozkaz.

SENDER

Natychmiast ślę gońca.

REB EZRYEL

A tymczasem wyprowadź twą córkę.

nieczność przeprowadzenia szerokiej akcyi szeklowej. Następnie doniósł p. Lichtheim o urządzeniu berlińskiego biura Egzekutywy syońskiej, które ma doniosłe znaczenie organizacyjne dla całego ruchu, a przedewszystkiem na kontynencie oraz naszkicował rozwój pracy syońskiej w szeregu federacyi syońskiej m. in. i w tych krajach, do których wysłano delegacyę lub delegatów centrali w Londynie. Wkońcu wspomniał sprawozdawca o konieczności założenia angielskiego organu centralnego.

Dr. Jerzy Halpern (Londyn)

jako skarbnik Egzekutywy złożył następnie sprawozdanie finansowe, wskazując na to, iż przewidziany przez kongres budżet miesięczny dla pracy palestyńskiej nie mógł zostać zebranym i przesłanym skutkiem czego powstały deficyty, których pokrycie nastręcza niezmiernych trudności. Należy wytężyć wszystkie siły dla zebrania koniecznych środków celem przeprowadzenia postanowionej pracy.

Imieniem rady finansowej i gospodarczej doniósł dr. Halpern o szeregu projektów natury ekonomicznej, zakrojonych na szeroką skalę rozpatrywanych w ostatnich miesiącach przez radę finansową i gospodarczą. Wkońcu omówił sprawozdawca pomyślny stan Jewish Colonial Trust'u oraz wskazał na wkrótce rozpocząć się mającą kampanię celem powiększenia jego kapitału akcyjnego. Wreszcie omówił dr. Halpern stosunek do „Econom Board of Palestine" pozostającej pod kierownictwem Alfreda Monda.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się referatem

dra Bertolda Feiwla (Londyn)

o akcyi i sukcesach Funduszu Podwalin. Dr Feiwel doniósł o sukcesach jakie odniósł Keren Hajesod w Ameryce i Europie, jakoteż o przygotowaniach dla prasy w Afryce południowej. Omówił dalej sprawę wydawnictwa certyfikatów Funduszu Podwalin, zmianę statutu Keren Hajesod, umożliwioną przez kongres, wreszcie zużytkowanie środków Funduszu. Dalej wskazał dr. Halpern na to, że ze środków jakimi rozporządza Fundusz musi być pokryty cały budżet pracy palestyńskiej i, że ponadto w ostatnim czasie Fundusz Podwalin przeznaczył część swoich środków na zakupno budynków szkolnych Komitetu Pomocy Żydów niemieckich w Jerozolimie oraz dla założenia banku hipotecznego (General Mortgagebank of Palestine). W związku z tem przedstawił dr. Feiwel dzieje powstania banku hipotecznego oraz znaczenie listów zastawnych tego instytutu, które to listy, będące pewną inwestycyą, znajdą niezawodnie wielki pokup. Sprawozdawca przedłożył wkońcu szkic prospektu dla mającej wkrótce się rozpocząć kampanii celem powiększenia kapitału akcyjnego J. C. T., wskazując na nadzwyczaj pomyślne cyfry, służące za podstawę prospektu.

LEAH

(ocknęła się, swoim głosem, drżąca)

Nianiu! Ja się boję... co oni z nim chcą uczynić? Co oni chcą odemnie?...

FRADE

Nie lękaj się dziecino! Rabbi wie co czyni. Rabbi nikomu krzywdy nie wyrządzi (wraz z Senderem wyprowadza Leę).

REB EZRYEL

(głęboko zatopiony w myślach, jakby budząc się)

I jeśli w niebie inaczej nawet sądzono, złamię ten sąd! (wchodzi reb Szymszon).

REB SZYMSZON

Pokój z Wami, rabbi!

REB EZRYEL

(wstaje na przywitanie)

Pokój z Wami, rabbi. Siadajcie! (reb Szymszon siada). W bardzo ważnej sprawie trudziłem Was do siebie. Dybuk, ulituj się Boże, nawiedził córkę żydowską i nijak opuścić jej nie chce. Ostateczny pozostał więc sposób: klątwą „chejrem" go wypędzić! Dajcie mi tedy wasze przyzwolenie, a zasługa wybawienia duszy w niebie poczytaną Wam będzie.

(C. d. n.).

Z PALESTYNY.

Imigracya do Palestyny w listopadzie.

Jerozolima. W listopadzie przybyło do Palestyny 405 osób przez Jaffę, 324 osób przez Hajfę, zaś 36 osób przybyło do Jerozolimy przez Kantarę i Damaszek. Ogółem przybyło w listopadzie 765 osób.

Nowe przedsiębiorstwa w Palestynie.

Jerozolima. W ostatnich czasach zatwierdzono w Palestynie następujące przedsiębiorstwo żydowskie: a) Towarzystwo akcyjne dla wyrobów tekstylnych z kapitałem akcyjnym 6000 funtów egipskich. b) Towarzystwo „Raanan" dla wyrobów cukierniczych z kapitałem 2.000 funtów egipskich. c) Towarzystwo wydawnicze „Achdut Haawoda" z kapitałem akcyjnym 1010 funtów. d) Towarzystwo „Naglia" dla urządzenia zakładów kąpielowych w Tel-Awiw z kapitałem 4632 funtów. e) Towarzystwo przemysłowe z siedzibą w Jaffie dla rozwoju przemysłu, handlu i rolnictwa w Palestynie, z kapitałem 100.000 funtów. f) Bank rolniczy w Palestynie celem udzielania pożyczek dla rozwoju ruchu budowlanego, pracy sanitarnej itp. z kapitałem 100.000 funtów. g) Towarzystwo „Achuza" celem udzielania pomocy imigrantom z kapitałem akcyjnym 10 000 dolarów.

Usunięcie zarządcy więzienia w Jaffie.

Jerozolima. (ŻBK) Sąd usunął jaffskiego zarządcę więzienia, Burdkowza za lekceważenie obowiązków służbowych w czasie wykroczeń w maju. Dalej powiedziano w wyroku, że obwinionemu nie można powierzyć żadnego urzędu publicznego w rządzie palestyńskim.

Wyrok śmierci na Araba.

Jerozolima. (ŻBK). Nadzwyczajny sąd uznał pewnego Araba, który w czasie zajść w dniu 2 listopada tak ciężko zranił rabina Salmana Rubina, iż tenże zmarł nazajutrz, winnym zabójstwa i skazał go na karę śmierci.

„Aguda" w obronie gen. Storrsa.

Jerozolima. Wedle „Haarec" nadesłał wiceprzewodniczący organizacyi Agudath Israel w Jerozolimie prof. de Haase list do generała Storrsa, w którym oświadcza, iż nie zgadza się z tymi, którzy domagają się ustąpienia gubernatora.

—o—o—

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Narada min. spraw wewnętrznych z przedstawicielami żydowskimi.

Warszawa. Onegdaj zaprosił do siebie minister spraw wewnętrznych p. Downarowicz na naradę przedstawicieli wszystkich obywatelskich ugrupowań żydowskich. Jak podają, poruszono szereg kwestyi tyczących się położenia Żydów w Polsce. Narada trwała przeszło półtorej godziny.

Echa przemówienia posła Perlmuttera w Sejmie.

Warszawa. W „Momencie" czytamy: Na ostatniem posiedzeniu komitetu wykonawczego organizacyi „Szlome Emune Isroel" zainterpelowało kilku członków, czy komisya polityczna oraz komitet wykonawczy wiedzą o przemówieniu, wygłoszonem przez posła rabina Perlmuttera w Sejmie. W odpowiedzi na to oświadczył komitet wykonawczy, że ani jemu ani komisyi politycznej nie było wiadomem o decyzyi rabina Perlmuttera wystąpienia w Sejmie oraz, że poseł Perlmutter z nikim nie naradził się w sprawie treści swego przemówienia. W dalszym ciągu oświadczył przedstawiciel komitetu wykonawczego, iż na jego zapytanie, odpowiedział rabin Perlmutter, iż treść jego przemówienia została w sposób niewłaściwy podana w pismach.

Ustawa o daninie państwowej.

Rządowy projekt ustawy o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej, przedłożony został w Sejmie Polskim na posiedzeniu odbytem dnia 13. X. 1921 r. Projekt ten rozpoczął wędrówkę po różnych komisyach sejmowych i po długich debatach, odbytych przeważnie na tle politycznem, uchwalony on został w formie ustawy na posiedzeniu Sejmu odbytem dnia 16 grudnia 1921. Dotąd ustawa ta nie została jeszcze ogłoszona w „Dzienniku ustaw Państwa", albowiem Rząd zamierza niezawodnie równocześnie z ustawą wydać także rozporządzenia wykonawcze do ustawy, a od których ogłoszenia zależy termin zrealizowania daniny.

Z uwagi na nadzwyczajną aktualność tej sprawy chciałbym już obecnie zaznajomić czytelników „Nowego Dziennika" z ogólnemi zasadami ustawy o daninie.

Ustawa o daninie zawiera tak co do osób fizycznych i prawnych obowiązanych do płacenia daniny, jak i co do podstawy obliczenia i wysokości daniny oraz co do postępowania przy jej ściąganiu z uwagi na różnorodne stosunki ekonomiczne poszczególnych prowincyj Państwa Polskiego — odmienne przepisy co do byłej dzielnicy rosyjskiej (byłego Królestwa), co do byłej dzielnicy pruskiej (Poznańskie) oraz co do byłej dzielnicy austryackiej (Małopolska).

Odnośne przepisy o daninie państwowej, dotyczące byłej dzielnicy austryackiej (Małopolska) są następujące.

Ustawa o daninie państwowej odróżnia następujące przedmioty majątkowe, podlegające daninie:

1) Grunta wiejskie.
2) Handel i przemysł akcyjny.
3) Handel i przemysł nieakcyjny.
4) Nieruchomości miejskie
5) Zawody wolne
6) Lokale mieszkaniowe i sklepowe.
7) Pojazdy (automobile, dorożki itd.)

Ad. 1) Daninę od gruntów wiejskich wymierza się w wysokości podatku gruntowego za r. 1920, pomnożonego przez mnożnik 225 do 280, zależnie od wysokości wymierzonego podatku gruntowego z tem, że dzierżawcy płacą 50% do 20% przypadłej daniny zależnie od czasu powstania dzierżawy (jeżeli dzierżawa powstała przed rokiem 1916, to udział dzierżawców w daninie wynosi 50% — jeżeli dzierżawa powstała przed rokiem 1920, to udział dzierżawcy wynosi 40% — jeżeli dzierżawa powstała w roku 1920, to udział dzierżawcy wynosi 30% — a gdy dzierżawa powstała w roku 1921, wynosi ten udział 20%).

Ad 2) Wszystkie spółki i towarzystwa akcyjne, powstałe przed pierwszym stycznin 1920 r. płacą tytułem daniny 15% od kapitału zakładowego, zapasowego i rezerwowego wedle stanu tegoż kapitału w dniu ogłoszenia ustawy o daninie, zaś inne spółki, a więc powstałe po 1 stycznia 1920 r. płacą tytułem daniny 10% tego kapitału. Odnośnie do nieruchomości, maszyn i narzędzi produkcyj, będących własnością tych spółek, a nabytych przed rokiem 1920, to celem określenia obliczenia podstaw daniny musi wartość nabycia tych przedmiotów być przewalutowana zapomocą pomnożenia jej przez odpowiedni mnożnik (20—5), zależnie od czasu nabycia tych przedmiotów.

Ad 3) Daninę od handlu i przemysłu nieakcyjnego oblicza się przez pomnożenie wymierzonego za rok 1920 podatku zarobkowego, obliczonego wraz z państwowym dodatkiem wojennym przez mnożnik 40.

Ad 4) Daninę od nieruchomości miejskich oblicza się przez pomnożenie podatku domowo-czynszowego, wymierzonego za rok 1920 przez mnożnik 20 we Lwowie, zaś przez mnożnik 30 na pozostałym obszarze Małopolski.

Ad 5) Danina od wolnych zawodów (lekarze, adwokaci, notaryusze, inżynierowie, ajenci nie opłacający podatku zarobkowego, wydawcy pism, artyści itd.) wynosi jedną piątą część dochodu z roku 1920, a ustalonego przy wymiarze podatku dochodowego za rok 1921.

Ad 6) Danina od lokali mieszkaniowych i handlowych obejmuje dwukrotny zasadniczy czynsz płatny za rok 1921 z tem, że lokatorzy zajmujący mieszkania złożone nie więcej jak z dwóch pokoi mają obniżona daninę o 50%, zaś lokatorzy zajmujący tylko jeden pokój mają obniżoną daninę o 75%.

Ad 7) Danina od pojazdów (samochodów, ekwipaży dwukonnych i jednokonnych, dorożek dwukonnych i jednokonnych, omnibusów) wynosi od

sztuki jeden milion do 10.000 mk, zależnie od rodzaju pojazdu.

Od daniny państwowej są zwolnieni odnośnie do wszystkich kategoryi przedmiotów majątkowych Państwo, związki samorządowe, instytucye humanitarne, instytucye oświatowe, instytucye ubezpieczeń społecznych, związki zawodowe, spółdzielnie aprowizacyjne i ich związki, zaś odnośnie do daniny mieszkaniowej są od niej zwolnione prawnie uznane instytucye religijne, osoby, których główne źródło dochodów stanowi renta inwalidzka, renta wdowia lub zaopatrzenie emerytalne, dalej dozorcy, to jest stróże domowi odnośnie do zajmowanych przez nich mieszkań służbowych oraz osoby utrzymujące się z ofiarności publicznej.

Specyalne przepisy zawiera ustawa o daninie państwowej co do przedsiębiorstw naftowych. I tak oblicza się daninę od przedsiębiorstw naftowych odnośnie do szybów produkujących ropę w wysokości 10.000 mk od każdego wagonu ropy wydobytej w czasie od 1 lipca 1920 do 30 czerwca 1921 r. oraz w wysokości 10% ceny sprzedażnej ropy bruttowej w tymże czasie wyprodukowanej. Co do szybów nieprodukujących a będących we wierceniu w ostatnim miesiącu przed ogłoszeniem ustawy, to oblicza się od nich daninę we wysokośc 400.000 mk do 100.000 mk od każdego szybu zależnie od tego, czy szyb położony jest w okręgu drohobyckim, czy też w stanisławowskim, czy też w okręgu zachodniej Małopolski. — Odnośnie do rafineryi wynosi danina 10.000 mk względnie 20.000 mk od każdego wagonu surowca, względnie pół-fabrykatu w powyższym czasie wyrobionego.

Ustawa o daninie zawiera szczegółowe przepisy co do postępowania przy ściąganiu daniny, co do kwestyi odpowiedzialności za daninę oraz co do ulg, które to przepisy przedstawię w ogólnych zarysach w następnym artykule.

Dr. Albert Süsser.

Tydzień akademicki.

Sekretaryat akcyi tygodnia akademickiego otrzymuje w dalszym ciągu wiadomości, że w szeregu miast utworzyły się komitety pomocy akademikom Żydom, które przystąpiły do akcyi tygodnia akademcikiego. I tak więc, między innemi, powstał komitet pomocy w Będzinie pod przewodnictwem posła dra Weinziehera. Zebranie konstytuujące odbyło się w gminie. Na posiedzeniu zebrano ćwierć miliona marek, na mieście zaś w ciągu jednego dnia około pół miliona. Komitet urządza oprócz tego w najbliższych dniach koncert, bal, dzień znaczka, organizuje sprzedaż nalepek oraz urządza odczyt sprawozdawczy posła Weinzichera. Również w Ciechanowie powstał w tych dniach komitet pomocy akademikom, który urządza we czwartek, 29 bm. wiec, mający zaznajomić szersze warstwy ludności ze stanem studenteryi żydowskiej i jej potrzebami.

Jednodniówka, którą wydaje sekretaryat akcyi tygodnia akademickiego, wyjdzie w przyszłym tygodniu. Do komitetu redakcyjnego wchodzą pp.: dr. Gerszon Lewin, Jakób Appenszlak oraz E. N. Frenk.

Przegląd polityczny.

Ze wspomnień o Beselerze.

O zmarłym generał-gubernatorze niemieckim w Warszawie Beselerze pisze „Kuryer Polski", że jego nominacya na generał-gubernatora w Warszawie dnia 24 sierpnia 1915 roku była dowodem ufności cesarza w jego zdolności polityczne, lecz w intencyi sztabu generalnego niemieckiego była rodzajem wojskowego ostracyzmu. „Ta dwoistość motywów nominacyi generała Beselera, w której tak doskonale odbijała się rozbieżność wojennej polityki niemieckiej i głęboka sprzeczność między Wilhelmstrasse a główną kwaterą, wycisnęła niezatarte piętno.

Podlegając równocześnie i w równej mierze kanclerzowi i szefowi sztabu, generał Beseler, jakiekolwiek było jego osobiste przekonanie co do kursu polityki niemieckiej w Polsce, musiał godzić tutaj to, co się pogodzić nie dało i w swem urzędowaniu praktykować technikę znanej procesyi z Echternach: trzy kroki naprzód, a dwa w tył, z tą różnicą, że w miarę jak rosła przewaga gen. Ludendorfa nad p. v. Bethmann-Hollwegiem technika ta zmieniała się: dwa kroki naprzód a trzy w tył. Musiała więc i jego osobista działalność w Polsce wywoływać wrażenie dwulicowości i nieszczerości w najlepszym zaś dla niego razie przekonanie, że dobrych swych wobec Polaków intencyi urzeczywistnić nie potrafi".

Japońsko-chińskie tarcia w sprawie Szantungu.

„Berliner Tageblatt" donosi, że sprawa Szantungu weszła obecnie w krytyczne stadyum. Porozumienie do którego w ostatnich czasach doszło w tej sprawie w Waszyngtonie nie jest zadowalające. Japończycy otrzymali wskazówki z Tokio, a Chińczycy twierdzą, że i oni muszą czekać na zdanie rządu pekińskiego, dlatego wstrzymuje się ostateczna decyzya. Opór Chińczyków przeciw postanowieniom konferencyi w sprawie Szantungu z dnia na dzień wzrasta i wyraźniej się zarysowuje.

Opinia publiczna w Chinach żywi przekonanie, że delegaci chińscy w Waszyngtonie dają się wieść na japońskim pasku, gdyż cały wygotowany układ w sprawie kolei Kiauczau-Tsinanfu de facto nie uszczupla praw Japonii do tej linii kolejowej. Postanowienia waszyngtońskie co do wycofania wojsk japońskich z tych okolic są tak niejasne, tak rozciągliwe, że Japonia może je dowolnie interpretować, lub też zupełnie się do nich nie zastosowywać. Urzędnicy i robotnicy wszomnianej linii kolejowej są Japończykami i muszą być przejęci przez nowy zarząd chiński. Chiny nie mogą przeszkadzać transportom materyałów i rozmaitych surowców, a prócz tego muszą Japonii wypłacić wielką sumę tytułem odszkodowania za oddaną kolej. Japońska dyplomacya zdołała tak sprytnie lawirować wśród trudności, że zapewniła Japonii i nadal wszelkie korzyści, które dotąd z posiadania tej ważnej linii kolejowej ciągnęła. Stan ten właśnie wytwarza ociąganie się, a nawet opór ze strony delegacyi chińskiej w Waszyngtonie, co do ostatecznego przyjęcia wszystkich punktów, dotyczących rozwiązania sprawy Szantungu.

———oo———

Wynik konferencyi w Portorose.

Przedstawiciel Austryi na konferencyi w Portorose dr. Schüller zakomunikował prasie następujące dane o jej wynikach: „Konferencya w Portorose składała się właściwie z całego szeregu konferencyi połączonych zasadniczą myślą o konieczności usystematyzowania anormalnych stosunków panujących pomiędzy państwami sukcesyjnemi. Pomimo ciągłego odkładania posiedzeń, pomimo zatargu serbsko-albańskiego i innych trudności o charakterze politycznym, konferencya prowadzona przez fachowców dała wyniki dodatnie.

Na konferencyi poruszano kwestyę polityki handlowej i jednogłośnie uznano zakazy wwozu i wywozu za chybione; w sprawie zniesienia tych zakazów poczyniono energiczne kroki, pozostawiając jednak ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestyi ratyfikacyi rządów państw sukcesyjnych z powodu nieustalenia kursu waluty i zależności tych państw od polityki handlowej mocarstw.

Najtrudniejszą do rozstrzygnięcia okazała się sprawa wolnego krążenia wagonów, podjęta z tego powodu, że w niektórych państwach daje się odczuwać dotkliwy brak wagonów, w innych znów ich nadmiar.

Na konferencyi zostało zawarte porozumienie, na zasadzie którego od dnia 1 stycznia 1921 r. rozpocznie się wolne kursowanie wagonów na terytoryach państw sukcesyjnych. Co zaś do kwestyi rewizyi na granicach oraz spraw paszportowych, to zostaną one omówione dopiero na konferencyi, która ma zostać zwołana w Gratzu koło 16 stycznia. Prawie bez dyskusyi osiągnięto porozumienie w sprawie poczt, telegrafów i telefonów.

Ogólnie panuje zadowolenie z powodu rezultatów osiągniętych przez konferencyę w Portorose, która zapewne zapoczątkuje cały szereg podobnych konferencyi.

Porozumienie zawarte w Portorose ma być jeszcze ratyfikowane przez rządy państw sukcesyjnych.

Z „Bagateli".

„Przeszła bez śladu", sztuka w 3 aktach Henryka Kistemaeckersa. Reżyserował p. Aleksander Węgierko.

———

Byłoby absurdem czynić wyrzuty dyrekcyi „Bagateli" za wprowadzenie do swojego repertoaru sztuki Kistemaeckersa, która w Paryżu zdobyła zachwyt krytyki i niesłabnące powodzenie sceniczne.

Inna rzecz, że w metropolii świata przerażająco się obniżył smak publiczności, której kinomanię eksploatują zręcznie rzemieślnicy teatralni w rodzaju Kistemaeckersa, jednego z przedstawicieli sławnej paryskiej kliki krytyków i dramaturgów, stosującej już od lat kilku zasadę wzajemnej adoracyi..

Ta klika gnębi wszelkie śmielsze porywy twórczości, zagłusza dramaturgów głębokich i oryginalnych, a strzeże zazdrośnie monopolu eksportowania swych sztuk na cały europejski rynek teatralny, zaopatrzony nieprzerwanie w wyroby tych samych Bernsteinów, Bataille'ów i innych Kistemaeckersów.

„Przeszła bez śladu" jest to sztuka melodramatyczna, któraby przeszła bez śladu przy sprawiedliwej ocenie tuzów paryskiej krytyki.

Nie można zaprzeczyć Kistemaeckersowi znajomości swego fachu. Nie pominął oczywiście żadnego z tysiący razy powtarzającego się procederu budowy dramatu. Jest i ekspozycya i rozwój akcyi do kulminacyjnego punktu i katastrofa.. Gdzieniegdzie prześwietlają akcyę żywe epizody (sceny z Marbinem lub Brulsem). Na tem wyczerpuje się cała zasługa autora, puszczającego się na mętne wody grubych efektów, od których się roją oba końcowe akty.

Pierwszy akt (stanowczo za długi) maluje piekło bolszewickich rządów, które kusiły i polskich dramaturgów („Ponad śnieg" Żeromskiego, „Pocałunek wojny" Kiepzyńskiego, najnowsza sztuka Fijałkowskiego).

Zbyt wiele czyta się o tych stosunkach i zbyt plastycznie uwypuklają się u współczesnych, by zainteresować mogły naiwnie skonstruowane fragmenty wielkiej tragedyi dziejowej.

Latenac poznaje księżnę Maszę Czerkow. Dzięki pozornemu małżeństwu udaje się obojgu wydostać z republiki sowietów. Ona jedzie za swoim wybawcą do Paryża, gdzie głośny uczony Latenac rzuca się w wir politycznego życia.

W głowie jego roją się wielkie plany, zapomocą których pragnie z areny parlamentarnej umiestwić intrygi trzeciej międzynarodówki. Ażeby publiczności francuskiej jeszcze bardziej dogodzić, wprowadza Kistemaeckers jako wzniosłą heroinę czynu i towarzyszkę pracy Latenaca — kobietę.

Tą kobietą jest oczywiście księżna Masza, która zdobyła dokumenty, odsłaniające przekupstwo wodza francuskiego socyal-rewolucyonisty, będącego na żołdzie sowdepii.

Około tych dokumentów snuje się akcya dwóch aktów. Emisaryusze przekupnego polityka Faradaya starają się steroryzować szlachetnego Latenaca, by odstąpił od planu ogłoszenia kompromitujących papierów, a nawet członkowie jego klubu usiłują na niego również w tym duchu wpłynąć.

Gdy kroki te rozbijają się o idealizm Latenaca, wprowadza Kistemaeckers sherlok-holmesyadę bez obsłonek. Dokumenty, z którymi Latenac ma nazajutrz w parlamencie wystąpić, wynosi potajemnie z swego domu i przynosi w przechowanie Maszy. Lokaj jej, bolszewik, oddaje swą służbodawczynię w ręce wrogów. Spodlony ajent Faradaya Maigriot pragnie gwałtem wydobyć od niej papiery, lecz cofa się na widok rewolweru dzielnej kobiety. Gdy wraca do sypialni morduje ją tam skrytobójczo lokaj, wbijając sztylet w pierś księżny Czerkow, która odpłaca się pięknem za nadobne, zabijając bolszewika celnym strzałem. Na tło tej „wielkiej" koncepcyi rozsnuwa Kistemaeckers „magnetyzm serc". Latenac — orzeł połączył się z gęsią, zwaną Zuzanna Dupuis, ale od współpracy do miłości jeden krok. Żar uczuć porywa go ku kochającej go księżnej Czerkow, a gorące ich wyznania o wzajemnym afekcie w chwili

KRONIKA.

Kraków, 30 grudnia.

— **Nowe podatki gminne.** Połączone sekcye Rady miejskiej, skarbowa i prawnicza na wczorajszem posiedzeniu uchwaliły podwyższyć z dniem 1 stycznia 1922 r. stopę podatku gminnego od czynszów z mieszkań z 10% na 25% oraz przyjęły projekt statutu o miejskim podatku od biletów pasażerskich i bagażu pasażerskiego na kolejach żelaznych.

— **Sprzedaż drzewa opałowego w składach miejskich.** Wobec nadejścia znacznych transportów drzewa z dóbr Nisko — Miejskie Biuro aprowizacyjne sprzedaje drzewo suche opałowe po cenach znacznie niższych od cen w składach prywatnych w każdej ilości i to tak na opał domowy, jak i dla przedsiębiorstw przemysłowych z dostawą ponad 10 ctn. metr.

— **Dziennik urzędowy Województwa krakowskiego Nr. 3.** obejmuje 31 stron druku i w dziale rozporządzeń i okólników zawiera między innemi: O pracę dla zdemobilizowanych oficerów; W sprawie obsadzania urzędów inwalidami i b. wojskowymi; Prolongowanie paszportów; O organizacyi reewakuacyjnej mienia rolniczego, wywiezionego do Rosyi; W sprawie zaświadczeń o służbie szeregowych, których rodziny pobierają zasiłki wojskowe; Ubezpieczenie funkcyonaryuszy państwowych w Kasie chorych; Zapomogi na wpisy szkolne dla dzieci funkcyonaryuszy państwowych, uczęszczających do szkół prywatnych; Ograniczenie wywozu hodowlanego bydła rogatego z Województwa krakowskiego na kresy; W sprawie walki z lichwą i w. in.

— **W krakowskiej Akademii Handlowej rozpocznie się dnia 10 stycznia 1922 r. o godz. 6'15 wiecz. XII z rzędu wieczorny handlowy Kurs dla pp. oficerów tak w służbie pozostających, jak i już zdemobilizowanych.** Kurs ten trwający 3 miesiące, obejmie wykłady księgowości, korespondencyi, nauki o handlu i wekslach oraz rachunków kupieckich. Po skończeniu wykładów odbędą się egzaminy, z których pp. uczestnicy kursu otrzymają świadectwa. Wpisy odbywać się będą w Dyrekcyi Akademii Handlowej od 2—7-go stycznia 1922 r. od 11—12 w poł. Nowy czteromiesięczny wieczorny Kurs handlowy dla dorosłych rozpocznie się dnia 3 lutego 1922 r. Wpisy od 25—31 stycznia 1922 r.

— **Opłaty od restauracyj otwartych w noc Sylwestrową.** Trzymanie otworem restauracyj, kawiarń itp. w noc Sylwestrową poza godziną policyjną zawisłe jest od osobnego zezwolenia, które wydaje Dyrekcya policyi za złożeniem opłat unormowanych rozporządzeniem Urzędu wojewódzkiego w Krakowie.

— **Zbiórka na Towarzystwo Ratunkowe** odbędzie się dziś w piątek w sklepach oraz w tramwajach, gdzie konduktorzy będą sprzedawać znaczki po 10 marek na cele Pogotowia Ratunkowego. W noc Sylwestrową artystki i artyści zbierać będą w teatrach na cele Towarzystwa; ponadto odbędzie się zbiórka we wszystkich restauracyach itp. Nie ulega wątpliwości, że nikt nie uchyli się od złożenia datku na tę tak użyteczną instytucyę.

— **Z teatru im. J. Słowackiego.** Wystawienie nowego utworu K. H. Rostworowskiego, bajki „Straszne dzieci" odbiło się głośnem echem szeroko poza granicami Krakowa. Kilku kierowników scen było obecnych na ostatnich przedstawieniach sztuki, na dzisiejsze zaś, dziesiąte z rzędu przedstawienie zgłoszony jest przyjazd grona osób ze świata literackiego i teatralnego Warszawy. „Straszne dzieci" mają zapewnione powodzenie na długi czas. — W sobotę 31 przypomina teatr im. J. Słowackiego niegraną od dwunastu lat miłą komedyę Tadeusza Jaroszyńskiego „Sąsiadka". Wdzięczne zadania, które autor „Podczłowieka" stawia w niej wykonawcom, pociągały zawsze wybitnych aktorów. Kamiński, Adwentowicz i in. spopularyzowali sztukę interpretacyą roli dekadenta Eustachego. W sobotniem wznowieniu udział biorą pp. Kłońska, Nosarzewska, Adwentowicz, Guttner, Kustowski, Szymański i in.

— **„Mężowi najwygodniej".** Pod takim tytułem wystawiają artyści teatru im. J. Słowackiego w swym wieczorze Sylwestrowym świetną jednoaktową farsę znanych pisarzy francuskich Caillavetta i Fleursa i dalszą atrakcyą wieczoru będzie aktualna. Szopka znanej literatki, p. Jadwigi Migowej, w której w bardzo dowcipny i satyryczny sposób wysuwa postacie znane z działalności politycznej w Polsce, a szczególniej w Krakowie. — Poza tem urozmaicony program zawiera szereg interesujących numerów w części kabaretowej przy licznym udziale artystów i artystek teatru im. J. Słowackiego. — Z powodu małej już ilości biletów pozostałych na pierwsze przedstawienie, „Wieczór Sylwestrowy" powtórzony zostanie w Nowy Rok o godz. 11-ej w nocy.

— **Miejski teatr opera i operetka.** Dziś w piątek 30 bm. dwie opery o nieśmiertelnej sławie: „Cavalleria Rusticana" z p. Jaworzyńską w roli Santurny i „Pajace" z p. Jefimcewą w roli Neddy. W najbliższych dniach wchodzi na afisz nowa premiera operetkowa „Odmłodzony Adolar" Kalla, rzecz odznaczająca się prawdziwym karnawałowym humorem i niezwykle melodyjną muzyką. Operetka ta w reżysryi p. dyr. Poleńskiego i świetnej inscenizacyi niewątpliwie stanie się pierwszorzędną atrakcyą. — Jutro o godzinie 11 w nocy odbędzie się w teatrze Opera i Operetka przy ul. Rajskiej „Wesoła Noc Sylwestrowa" z udziałem pierwszorzędnych sił kabaretowych i operetkowych oraz całego zespołu baletowego. Pozostałe bilety już są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8, a w dzień przedstawienia przy kasie teatralnej ul. Rajska 12, od godz. 6½ wiecz.

— **Sylwester w „Bagateli",** który urządzają artyści tejże sceny, przyniesie w tym roku wiele niespodzianek i mile odniesionych wrażeń. Prócz solowych punktów programu, na które się złożą: śpiewy, monologi, tańce itd., odegrane zostaną dwa tryskające szampańskim humorem sketsche „Pocałunek" i „Mój system". O godz. 8 wiecz. i o 11 w nocy dwa wieczory z pełnym programem, w których także gościnnie wezmą udział p. Józefa Borowska, znana pieśniarka oraz pp. Ciesielscy. Wywoływaczem będzie znakomity p. Leopold Zbucki. Pozostałe jeszcze nieliczne bilety na „Wieczór" i na „Noc sylwestrową" są do nabycia w kasie teatru przez dzień cały. W Nowy Rok w teatrze „Bagatela" dwa przedstawienia: pop. „Płomień", wiecz.: „Osiołkowi w żłoby dano".

— **Jedyny poranek pastoralek polskich w „Bagateli".** W święto Trzech Króli w piątek 6 stycznia o godz. 11'30 przedpoł., wykona w sali teatru „Bagatela" krak. Tow. Oratoryjne „Boże Narodzenie", suitę pastoralną w dwóch częściach na sola, chóry i orkiestrę, osnutą na motywach kolend przez p. Kazimierza Garbusińskiego. W wykonaniu „Bożego Narodzenia" wezmą udział chóry Tow. Oratoryjnego, orkiestra symfoniczna Tow. Muzyków Polskich, zespół smyczkowy Tow. Oratoryjnego, grono pań solistek oraz artyści opery krak. pp. Stępniowski, Mazanek i Fr. Mazurkiewicz.

— **Z teatru „Nowości".** Dziś w piątek „Urszula", niezwykle wesoła operetka Dostala. Występ pierwszorzędnych sił komicznych teatru, pomysłowa wystawa, oraz w II akcie balet „Służba tańczy", będą atrakcyą tej operetki. Nadzwyczaj interesująco zapowiada się w teatrze „Nowości" noc Sylwestrowa. Z wesołym programem wystąpią pp. Szymulska, Czernekówna, Pilarski, Kaden, Wróblewski, Kaczorowski, Jankowski, Wesołowski, Koszutscy i Ciesielscy. Conferensierem będzie Szczawiński-Sarnicki. W aktówce „Kukułka" dopełnią humoru Czernekówna, Walewska, Woliński i Pilarski.

— **Niezmiernie wesoła „Noc Sylwestrowa"** odbędzie się w sobotę 31 bm. w sali kina „Warszawa" przy ul. Stradom 15. W pełnym humoru programie wystąpią pp. Szymulska, Czernekówna, Walewska, Pilarski, Kaden, Wróblewski, Kaczorowski i Jankowski. W balecie weźmie udział powszechnie ulubiona para Ciesielskich. Conferensierem będzie p. Szczawiński. Bilety już dzisiaj do nabycia przy kasie kina „Warszawa".

— **Sylwester dla dzieci i młodzieży w „Bagateli".** Aby młodzieży i dzieciom umożliwić takie wesołe a miłe zakończenie starego roku, dyrekcya teatru wystawia w Sylwestra, tj. w sobotę pop. o 4 godz. po najniższych cenach, 70% niższych, „Damy i huzary", które stale wypełniają widownię do ostatniego miejsca.

gdy pierś jej krwią broczy, jest najmocniejszym efektem sztuki.

Zarówno Latenac, jak i Masza są mglistymi ideałami miłości ojczyzny.. Jednocześnie pragną uszczęśliwiać ludzkość.. On jest apostołem dobroci i prawdy, ona ewangielicznie czystą i szlachetną.. Oboje myślą o kwadraturze koła: chcą wprowadzić etykę w politykę. Pozatem wygłaszają patetyczne mowy, harmonizujące z resztą retorycznych tyrad, wypełniających większość dyalogów. Brak tej sztuce jakiejkolwiek głębszej myśli, lub subtelności, niema w niej cieniowania uczuć, ani charakterów, a sytuacye są nazbyt często nieprawdopodobne. Słowem — bomba.

Z grających wysuwała się na czoło p. Kozłowska, która pięknie retuszowała bezbarwne epizody, łącząc wszystkie w ogromnie zajmującą całość. P. Kozłowska umie dramatyczne momenta wydobywać z imponującą plastyką i prawdą. Osiągnęła wyżyny najgłębszego artyzmu zarówno w scenach lęku o swój los w pierwszym akcie, jak i w scenach z Latenacem i lokajem. P. Kozłowska nie wycieniowała jedynie sceny z Zuzanną w drugim akcie.

P. Węgierko dał sylwetkę człowieka łagodnego, o gołębiej dobroci serca, ale przytem zdobywającego się w chwili obrony swego ideału życiowego na tony mocne. Przepojenie roli Latenaca silnym podkładem nerwowym uzasadniał w zupełności pobyt w Rosyi bolszewickiej.

W pierwszym akcie był może za bardzo refleksyjnym, ale pozatem przykuwał precyzyjnie obmyślaną i znakomicie przeprowadzoną grą, wskazującą na niepospolitą kulturę artystyczną p. Węgierki.

Wyborną była p. Bruczowa, która zwycięsko wybrnęła nawet z tak ryzykownej sceny, jak sześciokrotnie powtarzające się oskarżenie męża.

Z nadzwyczajną werwą i temperamentem wiecowego demagoga grał p. Zbucki. Znakomitym był p. Ratschka. Na wyszczególnienie zasługują pp. Skalska, Turski, Wysocki i Łętowski.

Co do samej reżyseryi należy poczynić pewne zastrzeżenia. Pierwszy akt nie powinien być grany po ciemku w tonie nastrojowym, jak sztukę Przybyszewskiego. Intelligentny reżyser p. Węgierko pragnął dać kontrast między pierwszym a następnymi aktami, chcąc w inscenizacyi pierwszego aktu uwypuklić ciemnotę i przygnębienie bolszewickiej Rosyi, podczas gdy w drugim i trzecim akcie zamierzał uwydatnić światło zachodniej Europy. Zdaje mi się jednak, że pierwszy akt należało grać nawskróś realistycznie z silnem podkreśleniem efektów tej bomby, podobnie jak trafnie wyreżyserowane ostatnie akty.

Wystawa drugiego i trzeciego aktu odznaczała się niezwykłym smakiem, co zapisać należy na dobro p. Loewenkrona.

W. Fallek.

— **Pościg policyanta za bandytami.** Ubiegłej nocy około godz. 3 do sklepu Józefa Apfelbauma przy ul. Mikołajskiej l. 8 włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość towarów bławatnych znacznej wartości. W dwie godziny później posterunkowy policyi Kudłań spotkał u wylotu ul. Blich dwóch podejrzanych mężczyzn, którzy dźwigali wielki tobół. Posterunkowy śledził osobników, którzy spostrzegłszy go rzucili się do ucieczki. Jeden z uciekających dobył rewolweru i oddał w stronę policyanta kilka strzałów, nie trafiając go jednak. Tymczasem posterunkowy zdołał w pościgu zbliżyć się do opryszków, którzy porzucili toboły i zbiegli w ulicę Kopernika, niknąc w ciemnościach nocy. Jak się okazało, rzeczy spakowane w tobołach pochodziły z kradzieży u Apfelbauma.

— **Ustroiła się w cudze piórka.** Wczoraj przybyła pociągiem tarnowskim na dworzec w Krakowie Marya Kuttowa rozpoznała wśród wysiadających pasażerów niejaką Zofię Grabowczyk (lat 20), która przed kilku miesiącami jako lokatorka Kuttowa okradła ją doszczętnie i zbiegła. Grabowczykówna miała na sobie garderobę skradzoną Kuttowej. Złodziejkę oddano w ręce policyi.

— **Ujęcie włamywaczy.** Dnia 18 bm. włamano się do magazynu materyałów technicznych p. Eliasza Meiselsa przy ul. Jasnej l. 6 i skradziono znaczną ilość tych materyałów, łącznej wartości 1 miliona mk. Onegdaj udało się sprawców tej kradzieży wyśledzić w osobach Piotra Rzeźnika (lat 23) i Bernarda Gemeinera (lat 18). Obu zło dziei odstawiono do aresztów. Ujęcie ich ułatwiła okoliczność, że skradziony materyał sprzedawali krakowskim instalatorom.

— **Śmiałego włamania** dokonali wczoraj w nocy jacyś widocznie rutynowani bandyci do handlu B. Wertheimera przy ul. Stradom l. 6. Włamywacze dostali się w niewytłumaczony sposób do sieni domu, gdzie w murze wybili otwór, przez który następnie weszli do wnętrza sklepu. Tutaj zrabowali towarów bławatnych wartości 2,000 000 mk. Bandyci uchodząc z łupem już koło sąsiedniego domu porzucili część skradzionych towarów, prawdopodobnie spłoszeni przez przypadkowych przechodniów.

— **Przez okno.** Onegdaj w nocy do mieszkania p. Benziona Goldstoffa przy ul. Szerokiej l. 48 włamali się jacyś opryszki i skradli biżuteryę i bieliznę wartości 200.000 mk. Włamywacze weszli do mieszkania przez okno z ganku od strony podwórza.

— **Sprostowanie.** W Nrze 339 naszego pisma w tytule fejletonu opuszczono przez pomyłkę nazwisko p. Józefa Aleksandra Gałuszki, autora omawianej książki pt. „Uśmiechy Boga".

Sala „Ezry" odczyty:

Piątek: Dr. Ch. Hilfstein, n. t. Stosunki hygieniczne w Palestynie.

Sobotę: Dr. O. Menasche n. t. Budowa nowego społeczeństwa.

Niedziela: Adw. Dr. I. Zimermann n. t. Spółki handlowe i stowarzyszenia.

Początek w sobotę o godz. 3 i pół, w piątek i niedzielę o godz. 7 i pół wieczór. Wstęp wolny.

Związek zawodowy pomocników handlowych urządza w piątek, dnia 30 grudnia br. o godz. 7½ wieczór w lokalu przy ul. Krakowskiej 41 parter na prawo **Wykład** n. t.: **Problemy demokracyi.** Wstęp wolny. Handlowcy i Handlowczynie jawcie się licznie.

1364 **Komisya kulturalno-oświatowa.**

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Straszne dzieci".

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA

Piątek: „Cavalleria Rusticana" i „Pajace".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":

Piątek: „Przeszła bez śladu".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Piątek: „Urszula".

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc styczeń.

Z kraju.

Ustąpienie wiceministra spraw wojskowych. Wiceminister spraw wojskowych, gen. Eugeniusz Hennig-Michealis, ustąpił ze swego stanowiska na własne żądanie.

Konkurs na regulacyę Zakopanego. Ministeryum robót publicznych za pośrednictwem krakowskiego Koła architektów (Kraków, ul. Sławkowska 12), rozpisuje konkurs na plany regulacyi Zakopanego z terminem 1 maja 1922 r. Podstawowe plany Zakopanego oraz warunki szczegółowe otrzymać można za zaliczką mk 3.000.

Ustawa o szkolnictwie średniem. Projekt ustawy o szkolnictwie średniem ogólno-kształcącem, której opracowanie ministerstwo wyznań rel. i oświecenia publ. oddawna zapowiadało, jest już gotowy. Projekt ten przesłało ministeryum organizacyom nauczycielskim z żądaniem, aby te wyraziły o nim opinię swoją.

Projektowana ustawa o szkolnictwie średniem ogólno-kształcącem jest to obszerny elaborat, zawierający 209 artykułów. Obejmuje ona obok postanowień ogólnych i postanowień przejściowych, następujące trzy zasadnicze działy: 1) gimnazya państwowe. 2) prywatne szkoły średnie ogólno-kształcące i 3) nauczanie prywatne i egzaminy eksternów.

Ustawa powyższa, która ma znaczenie fundamentalne dla naszego szkolnictwa, miała być przedmiotem obrad specyalnie w tym celu projektowanego zjazdu Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych w Warszawie w ciągu obecnych feryj świątecznych. Wskutek zbyt późnego przesłania projektu ustawy przez ministerstwo zjazd odroczono, odbycie jego jednak przewiduje się w czasie niedługim.

Dział gospodarczy.

Uregulowanie zobowiązań Rządu względem przedsiębiorstw przemysłowych. Komitet ekonomiczny Rady Ministrów odniósł się do wszystkich ministerstw z poleceniem, aby w możliwie najkrótszym czasie w porozumieniu z ministerstwem skarbu uregulowały zobowiązania Rządu względem przedsiębiorstw przemysłowych.

Celem przygotowania potrzebnego w tej sprawie materyału uprasza Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przedsiębiorstwa przemysłowe, położone w jej okręgu, aby w możliwie najkrótszym czasie zechciały podać pod adresem Izby wszelkie daty, dotyczące należnych zaległości i zobowiązań ze strony Rządu z podaniem sum zaległych wypłat.

Podatek od węgla. Minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów na terenie b. zaboru rosyjskiego okólnik, w którym wyjaśnia im, że uważa za możliwe i pożądane wprowadzenie przez związki komunalne samodzielnego podatku od węgla, w związku z wprowadzeniem wolnego handlu w obrocie węglem. Wskutek wolnego handlu związki komunalne utraciły jedno z najpoważniejszych swych źródeł dochodowych, mianowicie 10 proc. dodatek komunalny, pobierany od monopolowej ceny węgla, nasuwa się więc konieczność zastąpienia go innym rodzajem wpływów finansowych. Minister spraw wewnętrznych podkreśla, że podatek od węgla nie może być wprowadzony inaczej, jak po uprzedniem uchwaleniu odpowiedniego statutu podatkowego przez organ uchwalający, a następnie zatwierdzenia go przez władzę nadzorczą. Opodatkowanie dotyczyć może tylko konsumpcyi węgla i to z wyjątkiem węgla, przeznaczonego dla zakładów i przedsiębiorstw państwowych i wysokość stawki podatkowej nie może przekraczać 10 proc. ceny węgla (franco wagon kopalnia).

Utrudnienie wywozu do Rosyi. Sowieckie przygraniczne władze donoszą z zachodniej granicy, że przewóz towarów do Rosyi drogą kontrabandową wzrasta z każdym dniem. Według tych doniesień z samej tylko Polski w przeciągu października i listopada wywieziono kontrabandy na sumę conajmnej 2 miliardów rubli sowieckich. W związku z temi meldunkami rada komisarzy ludowych zarządziła utworzenie przy czerezwyczajce centralnej komisyi do walki z kontrabandą. Jednocześnie zostaną znacznie wzmocnione oddziały czerezwyczajki w punktach przygranicznych.

Zakaz pędzenia napojów wyskokowych z pszenicy i żyta. W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie w sprawie zakazu pędzenia napojów wyskokowych z pszenicy, żyta i ich przetworów w kampanii gorzelniczej 1921 na 22 r.

Na mocy tego rozporządzenia pędzenie napojów wyskokowych z pszenicy, żyta i ich przetworów w kampanii gorzelniczej 1921 na 22 r., po dzień 1 lipca 1922 r. jest zakazane.

Winni przekroczenia tego rozporządzenia, o ile nie podlegają surowszemu ukaraniu wedle obowiązujących ustaw karnych, ulegną karom i konfiskatom, przewidzianym w ustawie o zwalczaniu lichwy wojennej.

Z giełdy.

Kraków, 29 grudnia.

Na rynku walut nie zaszły od wczoraj żadne zmiany, jedynie marki niemieckie — gotówka — podniosły się o ¼ punktu.

Obrotów akcyami dokonano niewiele przy kursach utrzymanych lub tylko nieznacznie zmienionych.

Giełda krakowska z dn. 29 grudnia 1921 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki, przekazy i wpłaty: Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	2700·—	2900·—	2700·—	2900·—	—
Franki franc.	220·—	240·—	225·—	245·—	—
Franki szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Marki niemieck.	15·75	16·75	15·75	16·75	16·63
Korony austr.	—·50	—·55	—·50	—·55	—
Kor. czesko.-sł.	37·—	40·—	39·50	41·50	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	
Bank Małopolski	725·—	775·—	745—[illegible]
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	600·—	700·—	600—[illegible]
Handl. Sp. akc. „Impex"	250·—	300·—	
„Polski Gleb" I-III em.	1050·—	1250·—	1200·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Zegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	5400·—	5700·—	5700—5600
H. Cegielski, Poznań „ex"	2000·—	2200·—	2100·—
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	1300·—	1500·—	1350—1450
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	2800·—	3000·—	3000—2900
Zakłady amunic. „Pocisk"	800·—	900·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	900·—	1100·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka" fabryka cementu	7800·—	8200·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	7400·—	7800·—	7650·—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	5200·—	5500·—	5400·—
Ska akc. przem. naft. i g.-z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1600·—	1800·—	1750—1800
Elektr. w Sierszy I-III em.	1300·—	1400·—	
„Olkos" T. A.	—·—	—·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1000·—	[illegible]	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	5200·—	5400·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	2500·—	2700·—	2600·—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2900·—	3[illegible]00·—	

Giełda warszawska z 29 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 2950—2982·50—2960, sprzedaż 2960, kupno 2925. Franki francuskie (czeki) tranz. 238·50. Belgijskie gotówka tranz. 228. Funty szterlingi gotówka tranz. 12425, sprzedaż 12425, kupno 12375, (czeki) tranz. 12585—12550—12570. Marki niemieckie gotówka tranz. 16·90, (czeki) tranz. 16·60—16·55, sprzedaż 16·65, kupno 16·40. Gdańsk (czeki) tranz. 16·60—16·57½. Korony austryackie (czeki) tranz. 0·54—0·55, sprzedaż 0·53, kupno 52·50. Korony czeskie (czeki) tranz. 41·50.

Kursa dewiz w Pradze z 29 bm. Berlin 38·[illegible] Warszawa 2·02½—2·62½. Marka niem. 38·10— Marka polska 1·82½—2·42½.

Kursa dewiz w Zurychu 29 bm. (L.). Berlin 2·80—. (27 bm. 2·90). N. Jork 5·12 (5·13), Londyn 21·4[illegible] (21·49), Medyolan 21·95 (22·30). Bruksela 39·25 (39·[illegible]). Praga 7·32— (7·30), Budapeszt 0·85— (0·82), Zagrzeb 2·— (2·—), Bukareszt — (·—), **Warszawa 0·18. (0·19),** Wiedeń 0·19 (0·19). Austr. stempl. 0·11 (0·11) Paryż 41·20 (41·55). Holandya 187·75 (18[illegible]·—).

Kursa dewiz w Paryżu z 29 bm. Weksle na Niemcy 6·75, na Amerykę 12·36½, na Belgię 95·87, Holandyę 453·50, na Anglię 51·89—, na Włochy 59·62, Szwajcaryę 241·75, na Hiszpanię 184·—.

Kursa dewiz w Londynie z 29 bm. Weksle na Paryż 52·09½, na Belgię 34·47½. Szwajcaryę 21·48½, Holandyę 11·44½, Amerykę 419·75, Hiszpanię 28·08—, Włochy 97·25, na Niemcy 765·50.

Kursa dewiz w Nowym Jorku z 29 bm. Weksle na Londyn Cable Transfers 419·62. weksle na Londyn 60-dniowe 414·— na Paryż 805, na Berlin 0·53— na Holandyę 36·60, srebro krajowe 99·62, zagraniczne 65·—.

Drobne ogłoszenia.

Ekspedyentki z działu kapeluszy damskich i modniarstwa poszukuje Adolf Gelb, Rynek 17 2300

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Józef Stern, Kraków unieważnia się. 2829

Poszukuje się inteligentnej osoby jako towarzyszki dla cierpiącej panny na 2 godz. popoł. Wiadomość co do wynagrodzenia u p. Weinreb między godz. 2—4 Sanatoryum Dra Onufrowicza, Kraków, Wenecya 1 (koło Sokoła). 2304

Sprzedam tanio piece żelazno-szamotowe, Dietla 56 Franaszek. 2641

Młody mężczyzna poszukuje posady w charakterze maszyniera, biuralisty lub jakiegokolwiek zajęcia. Łask. zgłoszenia pod „Zdolny" do Ad. N. Dz. 2295

OBUWIE

praktyczne i luksusowe krajowe i zagraniczne pierwszej jakości kupuje się najlepiej tylko u firmy

Braci Klein, Lubicz 3 2253

OKAZYA! OKAZYA!

Nadszedł transport oryginalnego angielskiego

kakao 1 kg. 750 Mkp.

Dla P. T. Hurtowników, Kółek Rolniczych, Związków etc. **odpowiedni rabat.** Na prowincyę uskuteczniam wysyłkę pocztą lub koleją za zaliczką. Również w wielkim wyborze herbatniki, czekolady, obwarzanki wafle, cukierki itp. — Do nabycia u firmy:

P. Rothfeld, Kraków, Kościuszki 15

2237 (Przystanek tramwajowy Nr. 5 i 6).

NA KARNAWAŁ

POLECA SIĘ PRALNIA I FARBIARNIA

„TĘCZA"

ROBOTA SOLIDNA EXPRESOWA.

2289

Inteligentnej uczciwej panny z dobremi świadectwami poszukuje wdowiec pod dobrymi warunkami do 10-letniego chłopca. Opieka macierzyńska wymagana. Osobiste zgłoszenia: Grüner, Kraków, Stradom 13 w podworcu. 2288

ODCISKI brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa 1902 **„KLAWIOL"**

wyrob. Farm. Lab. „Ap. KOWALSKI" w Warszawie, Miodowa 1.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Okazyjnie poleca wszelkie towary w zakres **zegarmistrzowsko-jubilerski** wchodzące firma **H. MARKOWICZ, Kraków, ul. św. Gertrudy 24.** 2068

Przyjmuje też reparacye w zakres powyższy wchodzące.

Zarząd gminy żydowskiej w Przemyślu

rozpisuje niniejszem

konkurs

na kontraktową posadę 2286

lekarza

kierującego (dyrektora) przy szpitalu żyd. w Przemyślu z poborami urzędnika państw. ósmej rangi. — Zgłoszenia pisemne należy wnosić najdalej do 10 stycznia 1922 roku na ręce przewodniczącego adw. dra Leiba Landaua w Przemyślu.

JUŻ WYSZEDŁ z DRUKU SŁOWNICZEK HEBRAJSKO-POLSKI

do „Hattora w'hallaszon" Dra DAWIDA ROSENMANA.

Cena słowniczka wraz z tekstem biblijnym 275 Mkp.

Wobec szczupłej ilości wydrukowanych egzempl. zaleca się P. T. interesentom rychłe zamówienia.

Adres wydawcy:

ROSENMAN, KRAKOW, Wielopole 13.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA SPÓŁKA Z OGR. POR.



KRAKÓW-ORZESZKOWEJ 7

TELEFON 279

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

ZA MĄŻ wyjść lub się OŻENIĆ

można przez jedyne w Polsce pismo „Fortuna" Redakcya: Kraków, Rynek gł. L. 11. Nr. 26 do nabycia we wszystkich kioskach, agencyach pism i na stacyach kolejowych. 342

Jednoroczne KURSA dla PIELĘGNIAREK

2527 **w Warszawie, Franciszk. 37**

przy Związku kobiet żyd. zatwierdzone przez M. S. W.

Wpisy na powyższe kursa przyjmuje Sekretaryat od godziny 7—9 wieczór w lokalu Związku. Wymagane 4 kl. wykształcenie. Wykłady rozpoczynają się z dniem 1-go stycznia 1922 r. Posady zapewnioną Sekretaryat udziela również informacyi pisemnych.

Płótno papierowe

70 cm. szerokości oferuje hurtownie

Dom Handlowy ADOLF ZEGRZE

Warszawa, Jerozolimska 35. Tel. 246-27.

Adres telegr.: „Imex", skrzynka poczt. 107. 2285

Wydawnictwo „Achiasaf"

Nowe książki:

כתבים. מאת דר. יהושע טהאן.

Cena Mp. 1100. 2235

הקונגרס הציוני השנים־עשר

Sprawozdanie szczegółowe (14 ark. druku)

SZ. ROZENFELDA Cena Mp. 800

Wyd. „Achiasaf", Warszawa, Leszno 52-54.

Okazyjnie do sprzedania!

1200 sztuk łóżek żelaznych z żelaza kątowego 25 × 25 × 4 m/m, zaopatrzone 3 leżącemi deskami heblowanemi, części żelazne są czarne lakier.

27 biurek miękkich, jasno-dębowo lakier. z drzwiczkami z prawej i lewej strony, wielk. płyty 140 × 70 cm.

7 biurek miękkich, jasno-dębowo lakier. z centralnem zamknięciem, wielk. płyty 140 × 70 cm. 2217

Zapytania należy skierować do Fabryki wyrobów drzewno-żelaznych **Józefa Langfeldera w Bielsku.**

Nakładem ... Sp. wydawniczej. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Kaldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7.